WYD. AB NAKŁAD: 42.461 EGZ. CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW
KURIER szczeciński

ROK XVI Czwartek, 19. V. 60 r. Nr 117 (1921)

CZY ODNOWIŁEŚ już PRENUMERATĘ „Kuriera" ? — JEŚLI NIE - uczyń to JESZCZE DZIŚ

PARYŻ. N. S. Chruszczow wśród dziennikarzy przed ambasadą radziecką.

W PARYŻU:

● Konferencja prasowa Chruszczowa
● Pożegnalne wizyty
● Narady „zachodniej trójki"

PARYŻ PAP. W środę rano przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. CHRUSZCZOW złożył pożegnalne kurtuazyjne wizyty premierowi MACMILLANOWI i gen. DE GAULLE'OWI.

W tym samym czasie odbyła się na Quai d'Orsay narada ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich. Ministrowie postanowili udać się w czwartek o godzinie 11 czasu warszawskiego na zebranie Rady Atlantyckiej celem złożenia sprawozdania z ostatnich wydarzeń.

Tego samego przedpołudnia prezydent Eisenhower zwiedził paryską katedrę Notre-Dame. Początkowo prezydent USA nosił się z zamiarem udania się helikopterem do Chartres dla zwiedzenia słynnej katedry. Wyjazd ten został odwołany z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Wydarzeniem dnia była konferencja prasowa N. S. CHRUSZCZOWA w Palais Chaillot, która rozpoczęła się o godzinie 16 czasu warszawskiego i trwała 2 godziny 20 minut. Na konferencję przybyło około 3 tys. dziennikarzy przebywających w Paryżu w związku z konferencją na najwyższym szczeblu.

Premiera Chruszczowa u wejścia do gmachu serdecznie witali zebrani Paryżanie.

Jeszcze na długo przed rozpoczęciem konferencji w hallu biura prasowego zgromadzili się dziennikarze oraz liczni przedstawiciele radia, telewizji i kroniki filmowej.

Na konferencji N. S. CHRUSZCZOW odczytał oświadczenie rządu radzieckiego, dotyczące fiaska konferencji na szczycie. Odczytanie deklaracji, której tekst zamieszczamy osobno zajęło 11 minut.

Na konferencji obecni byli także min. spraw zagr. ZSRR A. Gromyko i minister obrony ZSRR marszałek Malinowski.

W tym samym czasie gen. DE GAULLE, prezydent EISENHOWER i premier MACMILLAN spotkali się po raz ostatni w Pałacu Elizejskim. Na naradę tę prezydent EISENHOWER i premier MACMILLAN przybyli razem, gdyż przedtem prezydent USA był gościem w ambasadzie Wielkiej Brytanii. W naradzie wzięli również udział premier Debré i trzej ministrowie spraw zagranicznych.

Narada trzech szefów mocarstw zachodnich trwała godzinę i kwadrans. Rzecznik francuski oświadczył, że „trzej" omówili całokształt sytuacji i wyciągnęli wnioski z wydarzeń ostatnich dni. Rzecznik powiedział, że nie będzie żadnego oficjalnego komunikatu.

Dziś rano prezydent EISENHOWER opuszcza Paryż udając się z oficjalną wizytą do Lizbony. W piątek prezydent Eisenhower odleci do Waszyngtonu.

Zagrożony most

SAPERZY zbudowali w ubiegłym roku na Szosie Poznańskiej dwa mosty. Nad Regalicą i Odrą. Wydawać się mogło, że spowoduje to odciążenie ruchu samochodowego na zatłoczonej ul. Gdańskiej oraz wysłużonym moście Bayley'a. Niestety, wszyscy „pchają" się krótszą drogą. Efekt — most Bayley'owski odmawia dalszej służby.

Na zdjęciu widać sznur samochodów czekających w kolejce. Wśród nich zauważyliśmy samochody ciężarowe z Łodzi i Warszawy. Należy mieć nadzieję, że Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN zarządzi, by samochody nie mające ładunku dla portu (względnie instytucji mających swe placówki na terenie portu) kierowane były na Szosę Poznańską. Umożliwi to dotrwanie statygowanego mostu do czasu, aż zbudowany zostanie most nowy. (js)

Na trasie „Kryterium Asów"

porachunki za eliminacje
● Gazda ● Podobas
● Królak ● Głowaty
czy też jakiś nowy rewelacyjny Koźlik?

WCZORAJ PISALIŚMY o zgłoszeniach do Kryterium Asów. Poinformowaliśmy również Czytelników, że wśród 9 zgłoszonych kolarzy widnieje nazwisko jednego z najlepszych zawodników polskich Wiesława Podobasa. Warto jednak dodać, że w zespole wojskowych z Warszawy startować będzie również rewelacyjny zeszłoroczny zwycięzca Kryterium Zenon KOŹLIK, wielokrotny reprezentant Polski Marian WIĘCKOWSKI, oraz tak znani kolarze jak DOMAŃSKI, TROCHANOWSKI, BEDNARCZYK i CIEŚLAK.

Z DUŻĄ ciekawością oczekujemy startu młodego ślązaka Janka CHTIEJA. Kolarz ten startował już w zeszłorocznym Kryterium i był inicjatorem wielu akcji ofensywnych. Wówczas jednak zabrakło mu sił do wywalczenia zwycięstwa.

W TYM SEZONIE Chtiej jest jedną z rewelacji. Doskonale przygotowany do eliminacji przed Wyścigiem Pokoju, kilkakrotnie pokonał późniejszych reprezentantów kraju. Pięknie też pojechał w ostatniej eliminacji, którą był uliczny wyścig Legii w Warszawie i eliminację tę wygrał.

KRÓLAK PRZYJEDZIE

DO WCZORAJ nie otrzymaliśmy oficjalnego zgłoszenia Stanisława KRÓLAKA. Nasz przedstawiciel rozmawiał jednak z tym zawodnikiem po wyścigu CRZZ w Radomiu. Królak wygrał tam na dystansie 115 km, wyprzedzając o sekundę młodego Landsberga z Ruchu Grudziądz.

KRÓLAK zapewnił, że w Kryterium weźmie na pewno udział i... postara się pokazać, że stać go jeszcze na zwycięstwa w pełnej krajowej stawce.

GŁOWATY CZEKA NA REWANŻ

„Żeby ostrzy" sobie na Kryterium również GŁOWATY. Znajduje się on w doskonałej formie, o czym świadczy zwycięstwo w wyścigu po Dolnym Śląsku i dobra jazda w wyścigu CRZZ. W tym ostatnim tylko z powodu dwóch defektów zajął dopiero 10 miejsce.

GŁOWATY jest trochę rozżalony na eliminacje przed PWB i w skrytości myśli o rewanżu nad reprezentantami Polski.

MY LICZYMY NA GAZDĘ

NASZYM faworytem jest raczej Gazda, który — jak wykazały etapy w Chorzowie i Berlinie — dysponuje najlepszym finiszem, a to decyduje w wyścigu, w którym o zwycięstwie stanowią właśnie zrywy na lotnych finiszach i zarobione na nich punkty.

„Ale na tej trasie nie ma „mocnych" — jak powiedział po zeszłorocznym wyścigu Janusz Paradowski. Być może, że jubileuszowe V Kryterium — jedna z głównych imprez XV-lecia — będzie miało znowu swego rewelacyjnego Koźlika. (st)

Oświadczenie Chruszczowa

na konferencji prasowej w Paryżu

PARYŻ PAP. 18 bm. na konferencji prasowej, która rozpoczęła się o godz. 16 czasu warszawskiego w Pałacu Chaillot, premier CHRUSZCZOW odczytał następujące oświadczenie:

Szanowne panie i panowie!

Znacie już zapewne oświadczenie, które złożyłem 16 maja wobec prezydenta Francji de GAULLE'A, premiera W. Brytanii MACMILLANA i prezydenta USA EISENHOWERA.

Okoliczności, w jakich rząd radziecki uznał za konieczne złożenie tego oświadczenia, są powszechnie znane. Mam na myśli agresywne loty amerykańskich samolotów wojskowych nad Związkiem Radzieckim, dokonane w przeddzień spotkania na szczycie, oraz publiczną deklarację rządu USA, że loty takie są jego polityką państwową.

Obecnie usiłuje się oskarżać nas o to, jakoby Związek Radziecki odmawiał udziału w konferencji i stawiał jakieś ultimatum Stanom Zjednoczonym. Lecz oświadczaliśmy i oświadczamy, że jesteśmy gotowi wziąć udział w konferencji, jeśli rząd USA publicznie cofnie obelgę, jakiej dopuścił się wobec naszego kraju swym agresywnym postępowaniem. Nie mamy jednak dotychczas pewności, że szpiegowskie loty podejmowane przez Stany Zjednoczone się nie powtórzą.

Przypomnijcie sobie, jak zachowali się przywódcy Stanów Zjednoczonych po złapaniu ich na gorącym uczynku.

Będę się powoływał na dokumenty, tylko na dokumenty.

5 maja, gdy cały świat dowiedział się, że nad terytorium radzieckim został zestrzelony amerykański samolot wojskowy, Departament Stanu oświadczył, że był to samolot lecący nad Turcją w celu zbierania informacji meteorologicznych. Utrzymywano także, że lotnik zakomunikował, jakoby jego aparat tlenowy został uszkodzony. Wskutek tego lotnik począł rzekomo tracić przytomność i w tych warunkach samolot kontynuując lot kierowany przez pilota automatycznego na znacznej przestrzeni, mógł przypadkowo wtargnąć do strefy powietrznej Związku Radzieckiego. Informowano, że prowadzone są poszukiwania tego samolotu na terytorium tureckim, w okolicach Jeziora Van, gdzie teren jest bardzo górzysty.

Gdy podaliśmy do wiadomości, że samolot amerykański został zestrzelony w okolicach Swierdłowska, a ujęty lotnik przyznał się do działalności szpiegowskiej, sekretarz Stanu USA, HERTER oświadczył 9 maja, że istotnie był to samolot szpiegowski. Co więcej, powiedział on, że loty takie dokonywane są na podstawie zarządzeń prezydenta i zgodnie z programem obejmującym „obserwacje z powietrza na szeroką skalę" w tym również „w drodze penetrowania" radzieckiej strefy powietrznej. Było to bezwstydne oświadczenie pana HERTERA.

(dokończenie na str. 2)

Słubiccy celnicy udaremnili przemyt bezcennych zabytków piśmiennictwa

ZIELONA GÓRA (PAP). Straż celna na punkcie granicznym w Słubicach udaremniła próbę przemytu za granicę dwóch bezcennych zabytków piśmiennictwa polskiego. Są to dwa tomy kazań Piotra Skargi: tom pierwszy — „Kazania o siedmiu sakramentach" i tom drugi — „Kazania na niedziele i święta". Książki wydane zostały w Krakowie w roku 1600 oraz 1609 i ostemplowane są pieczęcią Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Sprawcą nielegalnego eksportu okazał się niejaki Fogelnest z Warszawy.

Dzieła zdeponowane zostały w Muzeum Okręgowym w Zielonej Górze. Dochodzenie prowadzi Prokuratura Powiatowa w Słubicach.

Konferencja w sprawie bezpieczeństwa na morzu

LONDYN PAP. Rozpoczęły się tu obrady IV międzynarodowej konferencji poświęconej problemom bezpieczeństwa na morzu. W konferencji, która trwać będzie do 17 czerwca br., udział biorą delegacje z 60 krajów, w tym także z POLSKI.

Delegat radziecki złożył na konferencji protest przeciwko niezaproszeniu do uczestnictwa w konferencji Chińskiej Republiki Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Pierwszy sukces „Włóczykijów"!

Wolna droga dla kajaków przez kanały portowe

Z KĘPY Parnickiej, na której się mieści przystań kajakowa PTTK można było przejechać na jezioro Dąbskie tylko drogą okrężną, mianowicie w górę Odry, przez Zatokę Suma (koło Dziewoklicza) wzdłuż Szosy Poznańskiej), przez kanał Odyńca, Regalicę i kanał Raka na małe Dąbskie. Bardzo długa trasa, kto dotarł do jeziora, temu opadały ręce i bąble od wioseł powstawały na dłoniach.

PRZEZ kanały portowe kajakowiczów nie przepuszczano, poza zbiorowymi wycieczkami, które musiały uprzednio uzyskać zgodę Kapitanatu Portu. Tymczasem za granicę takich ograniczeń na ogół nie ma, kajaki kręcą się swobodnie po portach.

WOLNA DROGA DLA „WŁÓCZYKIJÓW"

OD miłośników turystyki zrzeszonych pod znakiem zielonego listka, redakcja „Kuriera" otrzymała wiele sygnałów w sprawie przejazdu na Jezioro Dąbskie. Kajakarze twierdzą, że w niedziele i święta w porcie nie ma specjalnie dużego ruchu i jeżeli się płynie przy brzegu — nie ma mowy o tym, żeby kajak się wywrócił na fali wzniesionej przez przepływający statek.

ZWRÓCILIŚMY się więc do Kapitanatu Portu...

(dokończenie na str. 4)

Już wkrótce sesja egzaminacyjna na wyższych uczelniach

STUDENCI szczecińskich wyższych uczelni przeżywają gorący przedegzaminowy okres. Nocne „kucie", powtórki, sprawdzanie wiadomości u asystentów. Już za kilkanaście dni rozpoczynają się końcowe sesje egzaminacyjne.

W Pomorskiej Akademii Medycznej sesja rozpoczyna się 23 maja, w Wyższej Szkole Rolniczej 5 czerwca, w Politechnice Szczecińskiej 6 czerwca. (rg)

OŚWIADCZENIE CHRUSZCZOWA

na konferencji prasowej w Paryżu

● Gorące głowy w USA storpedowały spotkanie
● Nadal dążymy do osiągnięcia porozumienia

(Dokończenie ze str. 1)

11 maja ambasada USA w Moskwie w swej nocie do rządu radzieckiego oświadczyła ponownie, że agresywne loty szpiegowskie są polityką USA, prowadzoną z premedytacją.

Teraz w Paryżu prezydent USA deklaruje, że Stany Zjednoczone „wstrzymały loty i nie będą ich wznawiały". Ten i ów powołując się na ten frazes zapytuje, czego jeszcze pragnie Związek Radziecki. Przecież groźba lotów amerykańskiego lotnictwa nad Związkiem Radzieckim zostaje jak gdyby cofnięta. Oświadczenie to, być może, zadowoliłoby zauszników imperializmu. Imperialiści przywykli czynić tak, jak ongiś postępowali kupcy rosyjscy: smarowali lokajom usta gorczycą, a ci powiadali: „dziękuję" i nisko się kłaniali. Nie możemy tolerować obelg, mamy dumę i poczucie własnej godności, reprezentujemy potężne państwo socjalistyczne.

Lecz oto na wstępnym spotkaniu 16 maja Eisenhower powiedział, że sens jego słów o wstrzymaniu lotów amerykańskich samolotów wojskowych polega na tym, że loty te nie będą wznawiane w okresie, w którym będzie on piastował stanowisko prezydenta. Eisenhower powiedział: Oczywiście nie wiem jaką decyzję poweźmie następny prezydent.

Tak więc prezydent USA obiecuje nie wyrzeczenie się agresywnej polityki, ale jedynie chwilowe „wstrzymanie" lotów do stycznia 1961 roku. Niezbyt długi okres obiecuje nam pan prezydent, jeśli chodzi o zaprzestanie prowokacyjnej polityki lotów szpiegowskich. Lecz stosunków międzynarodowych nie można kartkować w zależności od okresów pełnomocnictw tej czy innej odpowiedzialnej osobistości, w przeciwnym razie cóż warte będą wszelkie porozumienia międzynarodowe?

Jeśliby iść po linii rozumowania prezydenta USA, to nie można prowadzić rozmów na przykład w sprawie rozbrojenia. Przypuśćmy, że dziś podpisano zostanie porozumienie, a jutro może ono stracić moc i zostanie wyrzucone do kosza, ponieważ osoba, która je podpisała, odejdzie z zajmowanego stanowiska.

Z oświadczenia prezydenta EISENHOWERA wynika, że decyzja w sprawie dokonywania przez amerykańskie samoloty wojskowe przelotów nad ZSRR lub zaprzestania tych przelotów zależy tylko od niego. Patrzcie, co za pewność siebie! Obecnie oświadcza, że samoloty te nie będą latać. Co za wspaniałomyślność!

Oczywiście, prezydent EISENHOWER może decydować czy samoloty wysyłać, czy nie wysyłać. Inna natomiast sprawa, czy będą one mogły latać nad naszym terytorium. O tym decydujemy my i to w sposób całkowicie jednoznaczny — będziemy te samoloty zestrzeliwać, będziemy zadawać druzgocące ciosy bazom, skąd one startują, i temu, kto te bazy założył i jest ich rzeczywistym dysponentem. Chodzi więc nie o jakąś „łaskę" ze strony prezydenta EISENHOWERA w stosunku do Związku Radzieckiego. Domagamy się od rządu USA nie „łaski", lecz uczciwego potępienia pirackich nalotów szpiegowskich samolotów amerykańskich.

Tymczasem prezydent EISENHOWER nie wypowiedział ani jednego słowa potępienia dla prowokacyjnej polityki stosowanej wobec Związku Radzieckiego, na której podstawie dokonywane były szpiegowskie loty.

Czy takie oświadczenie prezydenta może zadowolić kogokolwiek oprócz samego agresora?

Oświadczenie EISENHOWERA, że polecił wstrzymać prowokacyjne loty na czas, kiedy przebywa jeszcze w Białym Domu — to nie jest przyznanie się, a nawet nie połowiczne przyznanie się, lecz wykręcenie się od przyznania i tym samym od odpowiedzialności za własne agresywne posunięcia. Jednakże wykręty, a nawet połowiczne przyznawanie się mężów stanu nigdy nie pozwalały im uniknąć odpowiedzialności przed sądem historii. Nawet dzieciom mówi się: zrobiłeś źle — przyznaj się i powiedz: „więcej nie będę". W sprawach państwowych tym bardziej ważne jest ostateczne przyznanie się i wyciągnięcie wszystkich koniecznych konkluzji.

Naród radziecki i opinia publiczna naszego kraju, jak również wszystkich miłujących pokój krajów nie zrozumiałyby nas, gdybyśmy się zadowolili wybiegami prezydenta USA i okazaną „łaską" w postaci wstrzymania lotów nad Związkiem Radzieckim do stycznia 1961 r.

Nie mogło nas nie zdziwić również wyglądające na groźbę oświadczenie EISENHOWERA, że nosi się z zamiarem przedstawienia Organizacji Narodów Zjednoczonych swego nowego planu „otwartego nieba". Kiedy w Pentagonie przekonano się, że dla amerykańskich samolotów szpiegowskich droga do radzieckiego nieba jest zamknięta, postanowiono najwidoczniej wysyłać pod flagą ONZ samoloty mające do wykonania podobne zadania. Należy przypuszczać, że Organizacja Narodów Zjednoczonych to nie jeden ze stanów USA, nie filia Pentagonu i nie zgodzi się na tak poniżającą rolę.

W informacjach nadawanych przez niektórych spośród was twierdzi się, że loty amerykańskich piratów powietrznych nad ZSRR stanowią jedynie „drobny incydent". Reprezentujecie tu prasę różnych państw i chciałbym was zapytać: jak byście się ustosunkowali do swego rządu, gdyby on obojętnie, niefrasobliwie potraktował przeloty nad waszymi miastami samolotów tych państw, o których wy czasami piszecie jako o ewentualnym przeciwniku? Czy szanowalibyście taki rząd? Czy wasze rodziny i wy sami czulibyście się bezpieczni, słysząc warkot obcego samolotu wojskowego nad waszymi głowami?

Ale przecież w ten sam sposób mają prawo rozumować ludzie radzieccy, tym bardziej, że narody naszego kraju pamiętają jeszcze dwie krwawe wojny narzucone nam z zewnątrz, dwie wojny, które pochłonęły kilkadziesiąt milionów ofiar!

Charakterystyczne jest, że rządy tych krajów które nierozważnie udostępniły swe terytorium dla przygotowywania i dokonywania agresywnych lotów szpiegowskich nad terytorium ZSRR, obecnie muszą się w tym czy innym stopniu usprawiedliwiać wobec opinii publicznej i dystansować się od działalności soldateski amerykańskiej. Widocznie zaczęły one rozumieć — i jesteśmy przekonani, że w niedalekiej przyszłości zrozumieją to wszyscy, którzy udostępnili swe terytoria pod amerykańskie bazy wojskowe — że w tych sprawach żartów nie ma.

Rząd radziecki ubolewa, że nie udało się obecnie odbyć konferencji, nie mógł on jednakże, jak już powiedziałem, zająć innego stanowiska. Zrobiliśmy wszystko dla odpowiedniego przygotowania spotkania szefów rządów czterech mocarstw. Jednakże pewne gorące głowy w USA storpedowały to spotkanie, zanim jeszcze mogło się ono zacząć.

Powtarzam panowie — Związek Radziecki zdecydowanie opowiada się za pokojowym współistnieniem, za rokowaniami, za osiągnięciem rozsądnych i możliwych do przyjęcia przez obie strony porozumień, będziemy działać w tym kierunku w przekonaniu, że nasza pokojowa polityka znajduje oddźwięk i zrozumienie wśród wszystkich narodów. Chcielibyśmy wierzyć, że do tego dążyć będą również przywódcy mocarstw zachodnich, że za 6—8 miesięcy w nowych, bardziej sprzyjających warunkach spotkamy się znowu z naszymi partnerami — jeżeli przejawią oni zainteresowanie dla tego spotkania i zgodzą się na nie oraz stworzą w tym celu odpowiednią atmosferę polityczną, to znaczy nie będą przedsiębrać prowokacyjnych kroków przeciwko krajom socjalistycznym i wówczas przystąpimy do omówienia i rozstrzygnięcia pilnych problemów międzynarodowych.

Może to nastąpić również szybciej, ale tylko w wypadku, jeżeli wszyscy zrozumieją, że nikomu nie uda się za pomocą żadnych prowokacji zastraszyć Związku Radzieckiego i krajów socjalistycznych. Nas nie można ugiąć! Z nami można i trzeba rozmawiać i porozumiewać się tylko na zasadach równości, bez gróźb i szantażu.

Chcę wyrazić prezydentowi Francji, generałowi de Gaulle podziękowanie za umożliwienie szefom rządów zebrania się w Paryżu i za podjęte przez niego wysiłki, ażeby konferencja na najwyższym szczeblu odbyła się, aby nasze spotkania przebiegały zgodnie z ustalonymi warunkami i odpowiadały celom, dla których przybyliśmy.

Dzisiaj złożyłem pożegnalną wizytę prezydentowi Francji. Dokonaliśmy wymiany poglądów i stwierdzam z zadowoleniem, że ujawniliśmy przy tym wspólne dążenie, ażeby i w przyszłości dokładać wysiłków w celu zacieśnienia i umacniania naszych stosunków we wszystkich dziedzinach. Witam ten fakt z radością i wyrażam zadowolenie, że w tak ważnej sprawie istnieje zrozumienie między mną a prezydentem.

Chcę także wyrazić wdzięczność premierowi Wielkiej Brytanii, panu MACMILLANOWI za gorliwe starania jakich dołożył, ażeby konferencja na najwyższym szczeblu się odbyła.

Jednocześnie jednak nie mogę powstrzymać się od wyrażenia pewnego ubolewania. Gdyby bowiem prezydent Francji i premier Wielkiej Brytanii stali na stanowisku obiektywnej oceny faktów i nie ulegali naciskowi swoich sojuszniczych powiązań, gdyby wykazali więcej woli, to — być może — przywódcy Stanów Zjednoczonych zmuszeni byliby potępić swoją agresywną działalność i tym samym zostałyby stworzone warunki, ażeby konferencja na najwyższym szczeblu odbyła się i dała pozytywne rezultaty, których z nadzieją oczekiwały narody całego świata.

Dziękuję za wysłuchanie mnie, panowie — zakończył premier CHRUSZCZOW. Jewiem teraz gotów odpowiadać na wasze pytania.

ANGLIA - POLSKA 3:2 (3:1)

WARSZAWA (PAP). W Warszawie odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie młodzieżowych reprezentacji Polski i Anglii. Zwyciężyli Anglicy 3:2 (3:1). Bramki dla Polski zdobyli: w 30 min. Kawula z karnego i w 49 min. — Myga.

ŁÓDŹ (PAP). W Łodzi rozegrany został mecz piłkarski przy świetle elektrycznym. II-ligowy Śląsk (Wrocław) odniósł w zupełności zasłużone zwycięstwo nad I-ligową drużyną ŁKS-u — 3:2 (2:0).

Związek Radziecki będzie kontynuował politykę współistnienia

ODPOWIEDZI premiera ZSRR

na pytania dziennikarzy

PARYŻ PAP. Oto najważniejsze problemy poruszone w pytaniach i odpowiedziach na konferencji prasowej N. S. Chruszczowa.

SPRAWA ROZBROJENIA:

Odpowiadając na jedno z pierwszych pytań premier CHRUSZCZOW oświadczył, że Związek Radziecki będzie kontynuował rozmowy w Genewie w sprawie rozbrojenia i wstrzymania doświadczeń atomowych. Układ w sprawie wstrzymania doświadczeń nuklearnych jest możliwy, jeśli Amerykanom otworzą się oczy. Jednakże jeśli Eisenhower postanowi wznowić doświadczenia atomowe, Związek Radziecki uczyni to samo. N. S. Chruszczow wyraził pewność, że ostatecznie zatriumfuje rozsądek i że układ w tej sprawie zostanie podpisany.

Odnosiliśmy często wrażenie — kontynuował N. S. Chruszczow — że nasi rozmówcy nie pragną w rzeczywistości rozbrojenia, ale jedynie kontroli nad zbrojeniami, to jest szpiegowania naszego kraju. Wręcz przeciwnie, my dążymy do rozbrojenia i kontroli, aby uniemożliwić tajne zbrojenia krajów. Jeśli rozmowy genewskie będą się przeciągały, zwrócimy się do ONZ oświadczając, że nasi partnerzy nie chcą rozbrojenia, i zażądamy, aby Zgromadzenie Ogólne zbadało ten problem.

SPRAWA BERLINA ZACH.?

Premier radziecki oświadczył, że przekształcenie Berlina zachodniego w wolne miasto jest jedynym rozsądnym rozwiązaniem. Berlin zachodni, który ma reżim kapitalistyczny, znajduje się w sercu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, kraju socjalistycznego, co może być źródłem konfliktu. Najlepszym rozwiązaniem jest więc stworzenie wolnego miasta i wycofanie obcych wojsk przy czym berlińczycy będą mogli wybrać system polityczny i socjalny, który im odpowiada. Sądzę — dodał N. S. CHRUSZCZOW — że w obecnych warunkach jest jeszcze bardziej konieczne niż kiedykolwiek, aby w sprawie Berlina dołożyć wysiłków w tym kierunku. Uczynimy to. W drodze powrotnej zatrzymam się w Berlinie, aby przeprowadzić rozmowy na ten temat z towarzyszami Ulbrichtem i Grotewohlem.

TRAKTAT POKOJOWY Z NIEMCAMI

Na pytanie dotyczące ewentualności podpisania traktatu pokojowego z NRD premier radziecki odpowiedział: mamy zamiar zawrzeć nie pokój separatystyczny, ale traktat pokojowy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, aby położyć kres następstwom II wojny światowej. Jeśli chodzi o termin podpisania tego traktatu, to my sami go wybierzemy. Nasz projekt jest gotowy i wystarczy go podpisać. Postąpimy tak, jak Stany Zjednoczone w stosunku do Japonii. Prowadziliśmy wspólnie wojnę przeciwko Japonii, ale Stany Zjednoczone podpisały traktat pokojowy bez nas. Dołożymy wszelkich wysiłków, aby wspólnie podpisać traktat pokojowy z Niemcami. Jeśli nie będzie możliwości osiągnięcia tego celu, podpiszemy traktat sami.

STOSUNKI AMERYKAŃSKO-RADZIECKIE

CHRUSZCZOW nawiązał do swej wizyty w USA i stwierdził, że problem przekonań jest sprawą wewnętrzną każdego człowieka. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR jest pewien, że wielu Amerykanów było oburzonych z powodu agresji samolotu, ale również byli i tacy, których irytował fakt strącenia samolotu.

Zapytany, co sądzi o wyborach w USA, CHRUSZCZOW wspomniał Roosevelta jako „godnego reprezentanta państwa kapitalistycznego" który dążył do przyjaznych stosunków ze wszystkimi. „Pragniemy dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi".

CHRUSZCZOW zaznaczył, że nie chce się mieszać do spraw wewnętrznych USA, i wyraził nadzieję, że naród amerykański wybierze na prezydenta tego, kto najbardziej na to zasługuje. Pragniemy przyjacielskich stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Nie mamy żadnych sprzecznych interesów. Jedyną rzeczą, która nas dzieli, są różne systemy polityczne.

N. S. CHRUSZCZOW oświadczył, że jeśli następny prezydent Stanów Zjednoczonych nie zrozumie konieczności współistnienia, to Związek Radziecki będzie mógł poczekać na kolejnego prezydenta.

Na pytanie dotyczące stanu pogotowia baz amerykańskich, zarządzonego przez sekretarza obrony USA Gatesa, N. S. CHRUSZCZOW odparł: Nie słyszałem o tym. Gdyby to była prawdą, byłby to akt prowokacji w celu spiętrzenia trudności i zastraszenia narodu amerykańskiego. Zarządzenie to mogłoby być tchórzostwem. Tchórze są równie niebezpieczni jak prowokatorzy.

W tym momencie marszałek MALINOWSKI szepnął kilka słów N. S. CHRUSZCZOWOWI. Premier radziecki dodał: Marszałek MALINOWSKI nie zarządził i nie zamierza zarządzić żadnego pogotowia.

N. S. CHRUSZCZOW podkreślił, że Amerykanie dostali nauczkę w związku z incydentem z samolotem zwiadowczym. Nauczkę dostaną na nowo, jeśli „wetkną jeszcze raz swój nos w nasze terytorium". Jeśli poważą się uczynić to ponownie, zadamy nowy cios, podobnie jak otrzymają cios bazy, z których te samoloty startują i na których lądują. Jednakże nie można tak dalej postępować, trzeba znormalizować stosunki, aby żyć w pokoju i przyjaźni. Sądzę, że gen. de Gaulle myśli tak samo, ale był w trudnej sytuacji ponieważ USA są sojusznikiem Francji.

STOSUNKI RADZIECKO-FRANCUSKIE

„Jakie reperkusje może wszystko to wywołać na płaszczyźnie stosunków francusko-radzieckich?" — brzmiało jedno z pytań.

Uważam — odparł premier radziecki — że nie będzie to miało żadnego wpływu. Jak już powiedziałem, rozmawiałem dzisiaj z gen. de Gaulle'em i byłem bardzo zadowolony z tej rozmowy. Czułem, że gen. de Gaulle pragnie kontynuować swe wysiłki na rzecz polepszenia stosunków między naszymi dwoma krajami. W Związku Radzieckim mamy jak największy szacunek dla Francji, dla narodu francuskiego i dla jego kultury. Żywię jak największy szacunek dla gen. de Gaulle'a. Opuszczając Francję uważam, że nasze stosunki na pewno się nie pogorszą, ale wręcz przeciwnie, ulegną poprawie.

CHRUSZCZOW oświadczył następnie, że zmiana stanowiska prezydenta EISENHOWERA jest wynikiem nacisku najbardziej reakcyjnych sił w Stanach Zjednoczonych Pentagonu i militarystów amerykańskich. Oni to wysłali „U-2" nad terytorium Związku Radzieckiego, oczywiście za zgodą prezydenta.

Na zakończenie N. S. CHRUSZCZOW wyraził wdzięczność za serdeczne przyjęcie rządowi francuskiemu, mieszkańcom Paryża i mieszkańcom wioski, którą odwiedził we wtorek w towarzystwie marszałka MALINOWSKIEGO. Potwierdzam — mówił N. S. Chruszczow — że Związek Radziecki będzie kontynuował politykę współistnienia między państwami kapitalistycznymi i socjalistycznymi, swą politykę pokoju. Potwierdzam, że naszym zdaniem problemy międzynarodowe powinny być rozwiązywane w drodze rozmów, a nie wojny, ale będziemy się zdecydowanie trzymać polityki obrony naszego terytorium.

Wierzę, że polityka ta zostanie zrozumiana przez wszystkie narody.

Zwracając się do dziennikarzy N. S. CHRUSZCZOW życzył im, aby swój talent postawili w służbę prawdy, pokoju i przyjaźni między narodami. Premier radziecki wzniósł na zakończenie okrzyk „Niech żyje pokój".

(INF. WŁ.). Na licytacji obrazów w Londynie sprzedany został obraz namalowany przez b. premiera W. Brytanii Winstona Churchilla w 1924 r. we Francji. Są to „drzewa korkowe w pobliżu Mimizan". Obraz ten kupiony został przez jednego Amerykanina za rewelacyjną cenę 20.720 dolarów przy cenie wywoławczej 8 tys. dolarów (Ex)

Przemysł elektroniczny

I ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH

zapraszają na

WIELKĄ SRZEDAŻ Z NAGRODAMI

Kupując radioodbiornik produkcji krajowej w okresie od 16 maja do 30 czerwca 1960 r. żądaj kuponu, który umożliwi Ci wygranie

10 TELEWIZORÓW
5 MAGNETOFONÓW
10 GRAMOFONÓW „Karolinka"
(ze wzmacniaczem)
45 GRAMOFONÓW WALIZKOWYCH
oraz 100 innych cennych nagród, które na Ciebie czekają.

INFORMACJE WE WSZYSTKICH SKLEPACH I SALONACH BRANŻY RADIOTECHNICZNEJ.

1124-K

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
IM. 22-go LIPCA
Szczecin, ul. Roosevelta Nr 30

ZAWIADAMIAJĄ

że w czasie od maja do 25 czerwca 1960 r.

PRZYJMUJĄ ZAPISY

do klas pierwszych

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DLA PRACUJĄCYCH
na rok 1960/61 o specjalności:

KRAWCA konfekcji przemysłowej

Warunki przyjęcia:

Ukończenie 14 lat życia, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej, odpowiedni stan zdrowia (stwierdzony przez lekarza) pomyślne złożenie egzaminu z języka polskiego i matematyki.

Przy zapisach należy złożyć:

Podanie rodziców o przyjęcie na naukę i do pracy
Świadectwo ukończenia 7 klas
Świadectwo lekarskie
Świadectwo urodzenia
Zaświadczenie z pracy rodziców z wysokością zarobków
Życiorys własnoręcznie napisany przez kandydata
2 fotografie.

Nauka trwa trzy lata. Uczeń pobiera praktyczną naukę zawodu przez 3 dni w tygodniu i naukę teorii przez 3 dni w zakładzie przedsiębiorstwa. Uczeń w czasie nauki zawodu otrzymuje wynagrodzenie miesięczne:
w pierwszym roku zł 150—200
w drugim roku zł 320—330
w trzecim roku zł 360.

Zakład pracy zapewnia po ukończeniu nauki zatrudnienie w wyuczonym zawodzie.
Egzamin odbędzie się 27 czerwca 1960 r. (pisemny) godz. 9. Dnia 28 i 29 czerwca 1960 r., (ustny) godz. 9.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr codziennie w godzinach od 12—15.

1121-K

SPORT

Przyszłość kolarstwa na szczecińskim torze

ROZKRĘCIŁ SIĘ na dobre sezon na szczecińskim torze kolarskim. Po udanym otwarciu w najbliższą niedzielę zobaczymy przyszłość polskiego kolarstwa torowego w zawodach juniorów o Puchar Miast.

W imprezie tej wezmą udział reprezentacje torowe okręgów: wrocławskiego, bydgoskiego, poznańskiego i szczecińskiego.

Poznań będzie reprezentowany przez utalentowanych torowców z Kalisza, Bydgoszcz zaś przez młodych kolarzy z Włocławka.

Zarząd OZKol. Szczecin ustalił już również reprezentację po dwóch eliminacjach, które odbyły się w ramach tzw. „czwartków kolarskich".

Barw Szczecina bronić będą — SZYMAŃSKI i KORNIEJ z Ogniwa, WIŚNIEWSKI i CZUGALIŃSKI z Arkonii, oraz GILEWICZ z Czarnych i WIWIJAS z Pioniera.

W programie zawodów przewiduje się wyścigi sprinterskie, oraz wyścigi indywidualne na dystansie 500 m i 2 km. Ponadto startować będą drużyny okręgowe na dystansie 2 km i wszyscy uczestnicy zawodów w wyścigu australijskim. Ten ostatni powinien przynieść najwięcej emocji (r)

AZS Szczecin dopiero trzeci w AMP

ROZGRYWANE przez trzy dni w Szczecinie Akademickie Mistrzostwa Polski w koszykówce mężczyzn zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem AZS-u Gdańsk, który wygrał wszystkie swoje spotkania. Akademicy Szczecina zdołali wygrać tylko jeden mecz z zespołem olsztyńskim w stosunku 58:44 (29:23). Przegrali natomiast z Gdańskiem 48:62 mimo prowadzenia w I połowie. Także w pojedynku z Poznaniem szczecinianie prowadzili, a na 3 min przed końcem spotkania były tylko dwa punkty różnicy. W rezultacie przegrali 48:58. Wydaje się, że w drużynie trenera Pawlika nastąpiła już jakaś wakacyjna przerwa i zawodnikom brak kondycji i zgrania. W najbliższą sobotę i niedzielę zobaczymy ich w koszykarskiej Spartakiadzie Sportowej.

Tabela końcowa turnieju przedstawia się następująco:

1. Gdańsk	3	6	237:168
2. Poznań	3	5	181:168
3. Szczecin	3	4	154:164
4. Olsztyn	3	3	155:227

Kwitnie łucznictwo w LZS-ie Trzebież

W RAMACH imprez XV-lecia Szczecina odbyły się w niedzielę propagandowe zawody łucznicze. Ogółem startowało 32 zawodników w kategorii seniorów, juniorów i młodzików.

WŚRÓD SENIORÓW pierwsze trzy miejsca zajęli przedstawiciele LZS Trzebież. Największą ilość punktów uzyskał A. Dobosz — 835, wyprzedzając M. Jarząbka — 651 pkt., oraz P. Michalczyka — 630 pkt. Również wśród JUNIORÓW pierwsza trójka to zawodnicy z Trzebieży: 1) A. Kusiński — 951 pkt., 2) A. Galanka — 586 pkt., 3) Zdzisław Jasiółkiewicz — 529 pkt.

Nie gorsze od chłopców są także dziewczęta LZS-u Trzebież. Zawodniczka Pękala wywalczyła I miejsce, uzyskując 704 pkt. Następne dwie zawodniczki — Namińska i Łojko są reprezentankami LZS Jasienica. Z tego samego klubu Rosołowicz w kategorii młodzików zajął I miejsce, uzyskując 749 pkt., a Gawryluk II miejsce — 600 pkt. Następnym był Maik — 558 pkt. z Trzebieży. (k)

Na czwartym biegu wjechał „Stoczniowiec" do rodziny motorowców

NOWY KONKURENT wyrasta szczecińskim motorowcom. Ostatnio założony został nowy klub przy Stoczni Szczecińskiej, który przyjął nazwę „Stoczniowiec" i liczy już 180 członków posiadających maszyny.

Stoczniowcy, którym przewodniczy znany działacz turystyczny p. TARNOPOLSKI, główny nacisk kładą na turystykę motorową, nie zamierzają jednak zrezygnować z udziału w imprezach wyczynowych. Już w ub. niedzielę zawodnicy Stoczniowca zdobyli 30 licencji motorowych uprawniających ich do startu w rajdach. Zamierzają zakupić kilka maszyn crossowych, na których pod koniec sezonu startować będą bardziej utalentowani młodzi motorowcy.

Życzymy powodzenia!

CHTIEJ ZWYCIĘŻA W NOWEJ HUCIE

ŚWIETNĄ pod względem organizacyjnym i widowiskowym — impreza był wyścig kolarski dookoła Nowej Huty na trasie około 105 km (17 okrążeń). W wyścigu tym oprócz czołowych kolarzy polskich wzięli udział reprezentanci NRD — kolarze berlińskiego klubu Vorwärts.

Po niezwykle zaciętej walce, w której niesłychanie agresywnie jechali kolarze NRD, oraz zeszłoroczny zwycięzca wyścigu Wiśniewski — zwyciężył CHTIEJ (Start Chłodnica), wyprzedzając na mecie o 1 sek. Jarzębskiego (Flota — Gdynia). Trzecie miejsce zajął Paradowski (Warszawianka). Najlepszy spośród kolarzy NRD, Hoffman zajął 5 miejsce, a Giese 7. (PAP)pkt.

Siatkarze Pogoni przed ostatnią kolejką ligowych spotkań

PO OSTATNICH turniejach w I lidze siatkówki mężczyzn wyjaśniła się już sprawa mistrzostwa. Zdobył je zespół warszawskiego AZS-u, który na dwadzieścia rozegranych spotkań — wygrał 18 i zapewnił sobie przewagę małych punktów, które decydują w przypadku równej ilości zwycięstw. Drużyna szczecińskiej POGONI wywalczyła 11 punktów i dzięki lepszemu stosunkowi setów uplasowała się na 5 pozycji w tabeli, za swym turniejowym partnerem GKS-em Wybrzeże Gdańsk. Obydwa te zespoły wyjeżdżają w najbliższy piątek do Warszawy, gdzie rozegrają ostatnie w sezonie 1959—1960 mecze. Przeciwnikami zespołów Wybrzeża będą drużyny warszawskiego AZS-u i Lotnika.

Po niedzielnych spotkaniach tabela I ligi przedstawia się następująco:

1.	AZS W-wa	20	18	57:14
2.	Legia	20	18	52:23
3.	Górnik Kat.	20	16	52:25
4.	GKS Wyb.	20	12	47:33
5.	POGOŃ	20	11	44:41
6.	AZS Łódź	20	11	43:42
7.	Sparta W-wa	20	11	40:42
8.	Gwardia Wr.	20	8	37:45
9.	AZS Wr.	20	7	37:46
10.	Lotnik W-wa	20	5	26:51
11.	Stal Mielec	20	4	28:52
12.	Lublinianka	20	1	14:59

(c)

Dziś mecz POLSKA - ZSRR

NA ANTENIE POLSKIEGO RADIA

MOSKWA (PAP). Reprezentacja piłkarska Polski, która dziś na stadionie w Łużnikach rozegra międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją ZSRR, od dwóch dni przebywa w stolicy Związku Radzieckiego.

Polacy odbyli już dwa treningi. Samopoczucie naszych reprezentantów nie jest najlepsze, bowiem większość z nich bardzo ciężko odczuła podróż samolotem. Kapitan Związkowy PZPN — Czesław Krug twierdzi, że nie należy spodziewać się, aby w składzie zespołu polskiego — „szkockich triumfatorów" nastąpiły zmiany.

W środę ustalono ostatecznie skład reprezentacji ZSRR, który przedstawia się następująco: Jaszyn, Kesariew, Masziołkin, Krutikow, Wojnow, Netto, Metreweli, Iwanow, Ponedielnik, Bubukin, Meschi.

Meczem Polska — ZSRR interesują się również specjaliści piłkarscy Hiszpanii. Do Moskwy przybył hiszpański trener — HERRERA i przedstawiciel Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej — dr COSTI.

Polskie Radio przeprowadzi dziś w programie I transmisję z przebiegu spotkania Polska — ZSRR o g. 18.25.

W ŚWINOUJŚCIU PIĘŚCIARZE SZCZECINA WYGRALI Z ZIEL. GÓRĄ

W ŚWINOUJŚCIU zorganizowane zostały dla celów propagandowych międzyokręgowe zawody bokserskie juniorów. Przeciwnikiem reprezentacji Szczecina byli młodzi pięściarze Zielonej Góry, którzy przegrali to spotkanie 7:13, oddając już przed walkami 4

TEATRY

POLSKI — „Młyn" g. 18.
WSPÓŁCZESNY — „Pierwszy dzień wolności" g. 19.30.
OPERETKA — „Kwiat Hawai" g. 19.15.
PLECIUGA — „Frantik, skarb i piraci" (dla szkoły nr 22) o godz. 10 — dla szkoły nr 55 o godz. 13.

KINA

KOSMOS — „Kawaler Króla Jegomości" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — jug. — od lat 16 — panoramiczny.
COLOSSEUM — „Spotkanie w mroku" g. 9.45, 12, 14.15, 16.30, 18.45, 21 — pol.-NRD — od l. 16
LETNIE (przy kinie Colosseum) „Folies Bergere" g. 21.15.
POLONIA — „Wicehrabia de Bragelonne" g. 9.45, 12, 14.15, 16.30, 18.45, 21 — franc. — od lat 14
BAŁTYK — OGRODOWE — „Ostatnia miłość" g. 21 — franc.
DELFIN — „Ich wielka miłość" g. 14.30, 16.40, 18.50, 21 — USA — od lat 18.
PIONIER — „Bigamista" g. 11, 13, 15, 17, 19, 21 — włosk. — od lat 14
PROMIEŃ — „Okrucieństwo" — g. 16, 18.05, 20.10 — radz. — od lat 14.
MARS — „Morderca mimo woli" g. 18, 20.15 — jap. — od l. 18
PAŁAC MŁODZIEŻY — „Dwa oblicza Nataszy" g. 17 — radz. — od lat 12.
FALA — „Rzymskie opowieści" g. 16.30, 18.30, 20.30 — włoski — od lat 14 — panoramiczny.
ECHO (Krzekowo) — „Zemsta zza grobu" g. 18, 21.10 — franc. — od lat 18
ŚWIT (Skolwin) — nieczynne.
SOSENKA (Tanowo) — „Baza ludzi umarłych" g. 20 — pol. — od lat 18
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „W samo południe" g. 18, 20 — USA — od lat 14
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Tajemnice alkowy" g. 18, 20.15 — franc. od lat 18.
MEWA (Żelechowo) — „Godzilla" g. 19, 21 — jap. — od lat 14.
HUTNIK (Stołczyn) — „Żelazny kwiat" g. 18, 20 — węg. — od lat 18
STYLOWE (huta Szczecin) — „Milcząca gwiazda" g. 17.30, 19.30 — pol.-NRD — od lat 14— panoramiczny.
BAJKA (Police) — „Kroki we mgle" g. 18, 20 — ang. — od lat 18
ŻEGLARZ (Golęcino) — nieczynne.
1 MAJ (Żydowce) — „Letni sen" g. 18, 20 — szwedzki — od lat 16
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK
FOTOPLASTIKON — Woj. Pol. 36 — „Chile, Boliwia" g. 10—21

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wieczór red. Olgierda Budrewicza g. 19.
TPPR — Wojska Pol. 66 — film „Podwójna gra" g. 18, 20 — radz.
PIMPUŚ — Mickiewicza 66 — dansing i rewia mody g. 20.
PTTK — pl. Lotników — zebranie kom. org. zlotu turystycznego g. 18.
NOT — Wojska Pol. 67 — czynny od g. 11 — dansing g. 20.
GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — dansing g. 19.
PINOKIO — Boh. W-wy 55, blok 29 — wieczorek taneczny g. 19.
SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — dansing g. 19.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — wystawa malarstwa polskiego i średniowiecznej sztuki pomorskiej, wystawa malarstwa rosyjskiego g. 13—19.
WAŁY CHROBREGO 3 — morska, przyrodnicza, archeologiczna g. 13—19.
13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa malarstwa i rysunku Adama Poboreckiego g. 11

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej.
KLINIKA PEDIATRYCZNA — Unii Lubelskiej.
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 19—7 rano.
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 18—23.

APTEKI

Nr 3 — Al. Piastów 00 — tel. 05—17
Nr 8 — Roosevelta 89 — tel. 35—332

STACJE BENZYNOWE

Nr 448 — ul. Kopernika — czynna całą dobę
Nr 597 — ul. Mickiewicza 42 — g. 6—22

TELEWIZJA

(program berliński)

13 — kronika, 12.15 — powtórzenie sztuki telewizyjnej „Szeryf", 13 — test, 14.30 — „Jedna, futa rodzina". 17 — dla dzieci od lat 12 — „Nakryci urwisy". 17.45 — „Szkoła i życie". 18.30 — sportowa sztafeta, 19.40 — tysiąc wiadomości e telewizji. 19.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20 — magazyn dla kobiet, 20.30 — „Flora i Jolanta". 20.45 — kronika, przegląd wydarzeń. 21 — wiadomości z konferencji na szczycie. 21.15 — sztuka telewizyjna „Projekt Merkurego". 22.40 — „Łukowy paragraf". 22.50 — „Czterej z tysiąca" reportaż W. Popp z Łodzi, ostatnie wiadomości kronika.

Jest w hurtowni nie ma w kioskach i sklepach

„Zielona droga" dla wód mineralnych

W POCZĄTKU maja otwarto przy ul. Cegielskiego nr 21/22 pierwszą w naszym mieście hurtownię wód mineralnych, zorganizowaną przez uzdrowisko „Polanica". Magazyny hurtowni mogą pomieścić 200 tys. butelek wody mineralnej. Obecnie „Polanica" dysponuje tylko „Staropolanką", ale już w najbliższym czasie ma sprzedawać wszystkie gatunki wód zdrojowych.

KIEROWNICTWO hurtowni poinformowało nas, że pierwszymi odbiorcami „Staropolanki" są zakłady gastronomiczne. Natomiast nie można jej jeszcze dostać w sklepach i kioskach. A szkoda, bo woda ta jest zdrowa i butelka jej kosztuje tylko 1,50 zł. Sezon kanikuły już się zbliża, niechże więc w kioskach z napojami chłodzącymi nie zabraknie „Staropolanki". (p)

Bez oklasków

NA NASZĄ notatkę pt. „Jubileusz Spółdzielni „Ornament" — otrzymaliśmy list z wyjaśnieniem od p. Wacława Twardzlewskiego, że on jako jeden z sześciu założycieli „Ornamentu" nie został wyróżniony i nagrodzony oklaskami.

Wreszcie giełdy książkowe!

Duża oszczędność pieniędzy i papieru

CO ROKU, z rozpoczęciem nauki w szkołach spotykamy się z problemem niedostatecznego zaopatrzenia młodzieży w podręczniki szkolne.

— *Czy w nowym roku szkolnym nasza młodzież będzie miała takie same trudności?*

Ok. 23—25 maja mają nadejść z Poznania książki dla klas od I do VII. Dla klas od VIII do XI ok. 15—30 czerwca. Oczywiście liczymy się — mówi przedstawicielka działu obrotu szczecińskiego Domu Książki — p. SZUTOWICZ — że nie pokryje to całkowicie zapotrzebowania.

— *„Kurier" chciał wystąpić z inicjatywą sprzedaży używanych podręczników, które niewątpliwie pokryłyby niedobór. Czy moglibyście zorganizować tego rodzaju punkt sprzedaży w Szczecinie?*

— Inicjatywa „Kuriera" nieco spóźniona, bo sami pomyśleliśmy o tym i organizujemy przy księgarni pedagogicznej (pl. Hołdu) i księgarni przy Al. Wojska Polskiego 29/31 GIEŁDĘ UCZNIOWSKĄ. Pracownicy księgarni będą oceniali przydatność i stopień zniszczenia podręczników a transakcje wymiany czy sprzedaży książek szkolnych będą załatwiali między sobą sami uczniowie.

Giełdy rozpoczną działalność od 15 sierpnia i sądzimy, że spotkają się z uznaniem młodzieży. (rg)

Jeszcze o pałacyku myśliwskim

Nie decyzja a pertraktacje

W NOTATCE na temat projektowanej rozbudowy sieci ośrodków przeciwgruźliczych, użyliśmy sformułowania, że „zapadła decyzja" w sprawie przejęcia przez służbę zdrowia pałacyku myśliwskiego pod Zdunowem — dawnej siedziby Göringa. Jak nas powiadomił Wydz. Zdrowia WRN **w sprawie tej toczą się dopiero pertraktacje.** Obecnemu użytkownikowi obiektu — MPK zaproponowano na zamianę zabudowania kolonijne w Lubieniu koło Miedzyzdrojów. Sprawa zostanie najprawdopodobniej załatwiona pozytywnie, gdyż jak nas poinformował dyrektor Dec z MPK chodzi tylko o pomieszczenia zastępcze. (p)

Wiosenno-letnia rewia „Mody Polskiej" w Szczecinie

NA ZAPROSZENIE MHD Artykułami Odzieżowymi, które uruchomiło ostatnio przy Al. Wojska Polskiego sklep sprzedający konfekcję warszawskiego domu mody „MODA POLSKA" (dawniej „Ewa") przyjeżdżają do Szczecina modelki i modele tego przedsiębiorstwa, aby zaprezentować nam wiosenno-letnie ubiory damskie i męskie.

Będzie to pierwsza rewia „Mody Polskiej" w naszym mieście. Spodziewamy się zobaczyć na rewii m. in. kostiumy kąpielowe i plażowe „MODY", które są podobno rewelacyjne.

Rewia odbędzie się w sali zamkowej w sobotę 21 bm. o g. 20.30. Pokazy przeplatane będą występami „Estrady". Bilety w „Orbisie". (aż)

Oszczędzaj w PKO

Rosyjski Teatr Dramatyczny przyjeżdża do Szczecina

W NIEDZIELĘ 22 maja o g. 20.30 wystąpi tylko jeden raz w sali ZBM Rosyjski Teatr Dramatyczny (Północnej Grupy Wojsk Radzieckich) z komedią w 3 aktach A. Sofronowa pt. „KUCHARECZKA". Bilety można nabywać w Klubie TPPR, Al. Wojska Polskiego 66, w godz. od 14 — 19. Informacji udziela ZW TPPR, tel. 33-883.

Pokrótce

Sprawom handlu i usług rzemieślniczych będzie poświęcona sesja Dzielnicowej Rady Narodowej nad Odrą, która odbędzie się 25 maja br. o godz. 10 w sali posiedzeń Prez. DRN przy ul. Robotniczej 26.

SPOTKANIE ze znanym publicystą redaktorem Olgierdem BUDREWICZEM, który w ub. tygodniu powrócił z podróży po Stanach Zjednoczonych odbędzie się 19 maja br. o godz. 19 w Klubie „13 Muz". Wstęp wolny.

Z OKAZJI zakończenia Dni Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się w dniu 20 maja o godz. 18 w Klubie TPPR przy Al. Wojska Polskiego 66, ciekawa impreza artystyczna **„Piosenka i poezja radziecka"**. Zostanie wyświetlony film radziecki w oryginalnej wersji.

PRELEKCJA mgr Dominiki Cichej **o Stanisławie Ignacym Witkiewiczu** odbędzie się w Klubie „13 Muz" 20 maja o godz. 20. Organizator: Centralne Biuro Wystaw Artystycznych.

ZWIĄZEK Inwalidów Pracy zaprasza członków na zebranie organizacyjno - założycielskie spółdzielni „Pomoc". Data zebrania: 22.V. br. godz. 9.30; miejsce: mała sala Filharmonii przy pl. Dzierżyńskiego.

Reflektorem

ZAPACHY

SĄ w Szczecinie zakątki woniejące tak nieprzyjemnie, że ludziom odbiega ochota do życia. Jeden z takich „wonnych" punktów ukryty jest na tyłach słynnego kolorowego bloku przy ul. Jaromira, gdzie tuż przed oknami mieszkań umieszczono kosze na obierki ziemniaczane. Pomijając niezbyt artystyczną dekorację — nie byłoby to takim ciężkim do zniesienia, gdyby kosze częściej opróżniano z zawartości. Ponieważ jednak nie czyni się tego, obierki wydzielają woń — jak się już rzekło — daleką od zapachu bzów.

MAMY nadzieję, że po tych kilku smutnych słowach ADM nr 20, do której należy kolorowy dom, zapała świętym oburzeniem na niecne obierki i spowoduje szybsze ich usuwanie. Wdzięczność lokatorów murowana! (hs)

Trzymałem kciuki...

MATURY rozpoczęły się dziś w szczecińskich szkołach

W SZKOLE IM. M. CURIE - SKŁODOWSKIEJ na Al. Piastów jestem o 7.55. Za pięć minut rozpoczyna się matura.

W auli na 3 piętrze ostatnie przygotowania. Dyr. SZCZERSKA wkłada do flakonów przyniesione przez uczniów kwiaty. Na każdej ławce leży już ostemplowany arkusz papieru i gałązka rozkwitłej konwalii. Abiturienci zgromadzili się w jednej z klas.

— Ile was składa egzamin maturalny? — pytam pani Grażyny, Wiesławy i Haliny stojących na środku sali.

— Pięćdziesiąt jeden osób!

— Brakuje kogoś?

— Chyba tak!

Gdy informuję, że każda z nich znajdzie konwalie na swym stoliku moje rozmówczynie są wyraźnie rozradowane. — To wspaniale — mówią — na szczęście!

— Do 10.30 nie wolno wychodzić z sali — informuje wbiegając do klasy któraś z maturzystek.

Podchodzę do chłopców: — Jak samopoczucie?

— Poprawi się po maturze — odpowiadają lapidarnie.

W TEJ CHWILI maturzystów proszą do auli. Na korytarzu wszyscy ustawiają się według alfabetu i wywoływani wchodzą do sali egzaminacyjnej. Na twarzach abiturientów widać zdenerwowanie — egzamin dojrzałości to nie przelewki. Rząd młodzieży szybko topnieje. Pytamy stojącą prawie na końcu p. Krystynę:

— Co pani robiła wczoraj?

— Uczyłam się dwie godziny, a od siódmej do jedenastej siedziałam na ławce.

— W nocy!

— A w kinie pani nie była?

— Nie, kino męczy! — zawołała znikając w drzwiach auli.

JEST godz. 8.05. Zamknęły się drzwi. Egzamin rozpoczęty.

GDY czytacie te słowa Grażyno, Wiesiu, Halu i Krysiu wiecie jak poszedł wam egzamin. Ja tak jak obiecywałem trzymałem za was kciuki. (Wit)

NIEBAWEM KABINA PILOTA ODDZIELI SIĘ OD STATKU KOSMICZNEGO

MOSKWA PAP. W środę do godz. 19 radziecki statek kosmiczny dokonał 59 obrotów dookoła Ziemi.

W najbliższym czasie na sygnał dany z ziemi oddzieli się od statku kosmicznego kabina pilota, w której umieszczona została różnoraka aparatura mająca zbadać warunki lotu człowieka w Kosmosie oraz zapewnić mu te warunki.

Z ostatniej chwili

ZSRR domaga się zwołania Rady Bezpieczeństwa w trybie pilnym

NOWY JORK PAP. Związek Radziecki zażądał w środę wieczorem zwołania w trybie pilnym Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia agresywnych aktów lotnictwa wojskowego Stanów Zjednoczonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, co stanowi groźbę dla powszechnego pokoju.

Depesze w tej sprawie otrzymał obecny przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, przedstawiciel Cejlonu Claude Corsa od ministra spraw zagranicznych Związku Radzieckiego A. Gromyki.

W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych Corsa spotka się z sekretarzem generalnym ONZ Dag Hammarskjöeldem, aby omówić z nim sprawę wniosku radzieckiego.

Corsa nawiązał już kontakt z poszczególnymi członkami Rady Bezpieczeństwa w celu ustalenia terminu rozpoczęcia sesji Rady.

W DEPESZY do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa minister spraw zagranicznych A. Gromyko stwierdza, że w myśl Karty Narodów Zjednoczonych Rada Bezpieczeństwa jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialna za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwo międzynarodowe. Rząd radziecki oczekuje od Rady Bezpieczeństwa, iż zbada ona sprawę agresywnych aktów lotnictwa wojskowego Stanów Zjednoczonych w trybie pilnym i, że podejmie kroki konieczne dla położenia kresu tego rodzaju aktom prowokacji ze strony Stanów Zjednoczonych, które to akty nie miały do tej pory precedensu i stanowią groźbę dla pokoju.

EISENHOWER OPUŚCIŁ PARYŻ

PARYŻ PAP. Dziś o godz. 8.39 prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower, jako pierwszy z wielkiej czwórki, opuścił stolicę Francji, udając się do Lizbony.

W godzinach popołudniowych opuszcza Paryż przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow. W drodze do Moskwy zatrzyma się on w Berlinie. Przybycie premiera Chruszczowa do Berlina oczekiwane jest około godz. 15.

Pierwszy sukces „Włóczykijów"

(dok. ze str. 1)

Zwróciliśmy się więc do Kapitanatu Portu... do Szczecińskiego Urzędu Morskiego i do Komisariatu Portowego MO gdzie uzyskaliśmy zapewnienie, że sprawa zostanie ostatecznie załatwiona ku zadowoleniu turystów.

SUM IDZIE NA RĘKĘ

NA ZAŁĄCZONEJ obok mapce wykreśliliśmy czarną linią trasy kajakowe przez port. SUM się zgodził, aby w niedziele i święta, od wschodu słońca do zmroku, można było na nich pływać kajakami bez żadnych dodatkowych zezwoleń.

Pierwsza linia: kanał Parnicki, kanał Wrocławski (Przemysłowy), Duńczyca.

Druga linia: Stocznia, Przesmyk Orli, jezioro Dąbskie.

Trzecia linia: z Golęcina przez Świętą.

Czwarta linia: ze Stołczyna przez kanał Leśniczówka.

ALE... WARUNKI

WSZELKA odpowiedzialność za bezpieczeństwo ruchu spada na kajakarza. Należy przejeżdżać grupami w ilości co najmniej trzech kajaków, ażeby sobie w razie wypadku można było wzajemnie pomóc. Nie wolno przecinać kanałów w poprzek, należy jechać przy brzegu kierując się prosto w stronę jeziora. Przecinanie drogi statkom, ekwilibrystyka na falach, wszystkie tzw. „wygłupy" będą karane przez milicję portową, która na kanałach Parnickim i Wrocławskim oraz na Duńczycy w dni świąteczne będzie pełniła stałe dyżury. Kierownik Komisariatu Portowego zapewnił, że milicjanci w razie potrzeby przyjdą kajakarzom z pomocą. Każdy kajak musi być zaopatrzony w pasy ratunkowe.

Ze swej strony „Kurier" apeluje do „Włóczykijów", aby we własnym interesie przestrzegali tych przepisów i zwracali uwagę na innych kolegów spod znaku zielonego listka.

SWOJE zwycięstwo zawdzięczają „Włóczykije" głównie wicedyrektorowi SUM-u p. Kilnarowi. Pana Kilnara mianujemy niniejszym honorowym „Włóczykijem" i w imieniu kajakarzy wznosimy na jego cześć gromki okrzyk: hurra! hurra! hurra!

JP

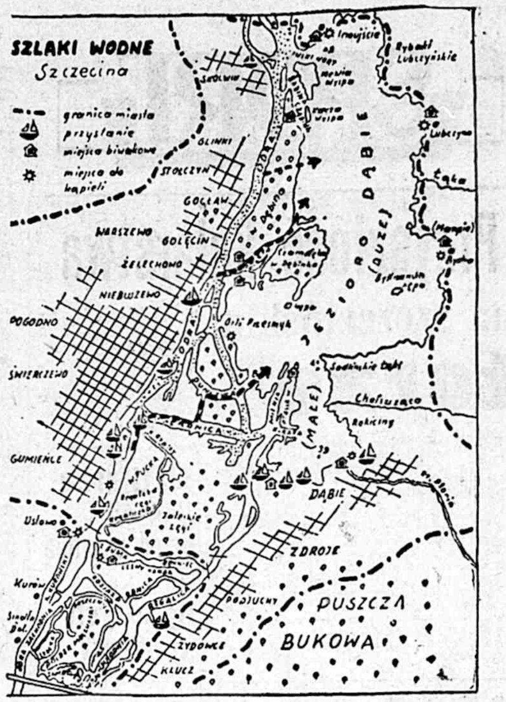

Wyspa Karsibórz — wielkim ogrodem warzywnym

NA WYSPIE Karsibórz w Zalewie Szczecińskim, znanej dotychczas tylko z niezliczonych ilości komarów, nastąpił w tym roku silny rozwój warzywnictwa. Żyzne ziemie wyspy, na które składają się potorfowe czarnoziemy, a przede wszystkim złoża zasobnego mułu, wydobytego z dna Zalewu oraz Kanału Piastowskiego zostaną dzięki temu w pełni wykorzystane. Dodać należy, że klimat wyspy jest zbliżony do klimatu holenderskich polderów. Na Karsiborzu np. udają się świetnie kalafiory i kalarepa.

NIEMAL dwakroć więcej warzyw zasadzili w br. również rolnicy z okolic Świnoujścia, Międzyzdrojów, Rewala i Mrzeżyna.

Pruskie tradycje

PRZED SĄDEM w Hanowerze (NRF) stanął pewien porucznik Bundeswehry, który „hartował" swoich żołnierzy w ten sposób, że podwładnemu sobie plutonowi kazał wejść do jeziora i zanurzyć się po szyję, a następnie w przemoczonym ubraniu maszerować jeszcze przez kilka kilometrów. Otrzymał za to 3 tygodnie aresztu z.. zawieszeniem.

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

Wzmóc walkę o praworządność socjalistyczną

DZISIEJSZY „GŁOS SZCZECIŃSKI" zamieścił obszerne sprawozdanie z odbytej wczoraj w KW Partii narady pierwszych sekretarzy komitetów powiatowych, przewodniczących prezydiów powiatowych rad narodowych, szefów powiatowych prokuratur, prezesów sądów powiatowych oraz komendantów powiatowych Milicji Obywatelskiej. Narada poświęcona była omówieniu niektórych problemów praworządności oraz dalszej wzmożonej walki z nadużyciami gospodarczymi.

Już w zagajeniu narady I sekretarz KW A. Walaszek podniósł kilka istotnych problemów związanych z praworządnością i walką z przestępstwami gospodarczymi podkreślając, że praworządność w ustroju socjalistycznym musi być konsekwentnie przestrzegana obustronnie, tj. zarówno przez obywateli jak też przez wszystkie ogniwa władzy terenowej. Tow. Walaszek zakomunikował decyzję egzekutywy KW, która postanowiła powołać komisję wymiaru sprawiedliwości przy wszystkich komitetach powiatowych i Komitecie Miejskim. Zadaniem tych komisji będzie wytyczyć zasady polityki represyjnej zgodnej z linią partii, ujawniać przyczyny wszelkich nadużyć i łamania przepisów prawa w celu podejmowania akcji profilaktycznej oraz troszczyć się o stworzenie w organach wymiaru sprawiedliwości właściwej partyjnej atmosfery.

Następnie szef Prokuratury Wojewódzkiej Zbigniew Tyszkowski zaznajomił uczestników narady z charakterem i zasięgiem przestępstw dokonywanych na terenie naszego województwa oraz podzielił się uwagami, jakie wnioski wyciąga prokuratura z istniejącej sytuacji. W dyskusji wypowiedzieli się: prezes Sądu Wojewódzkiego Alfons Miłkowski, szef prokuratury powiatowej dla m. Szczecina Wiśniewski oraz I sekretarz KP w Gryfinie Błaszczyk.

Z kolei głos zabrał I sekretarz KW A. Walaszek, który w obszernym wystąpieniu omówił problemy związane z walką o umacnianie socjalistycznej praworządności, akcentując szczególnie poważną rolę instancji partyjnych i powoływanych komisji wymiaru sprawiedliwości w tym zakresie.

Uczestnicy narady wysłuchali informacji sekretarza KW Wita Drapicha o sytuacji gospodarczej w kraju.

EDGAR WALLACE — Postrach

Tłum. J. Dąmbska

STRESZCZENIE

SAMODZIELNOŚĆ młodego lorda Willie Lebanona jest bardzo ograniczana przez jego matkę, na którą silny wpływ ma dr Amersham. W czasie scysji między doktorem a szoferem Williego, Studdem, Studd daje do poznania, że coś wie o ciemnych sprawach doktora z czasów pobytu w Indiach. Detektywi Scotland Yardu, insp. Bill Tanner i sierż. Totty śledzą agenta fałszerzy pieniędzy, Briggsa. Podczas wiejskiej zabawy kostiumowej Briggs znajduje zamordowanego Studda, ucieka do Londynu i tam na stacji zostaje aresztowany.

KELVER wstrząsnął głową.

— To tragiczne wydarzenie, proszę pana, nie daje mi spać po nocach. Studd był bardzo miłym człowiekiem, powiedziałbym nawet, że gentlemanem. Nigdy nie słyszałem, żeby się z kimś pokłócił.

Zamilkł na chwilę, a Tanner źle sobie wytłumaczył jego milczenie.

Kamerdyner nic nie widział, nic nie słyszał. Po raz pierwszy usłyszał o morderstwie od policjanta, który znalazł zwłoki. Nie miał nic do powiedzenia o zmarłym poza słowami najwyższych pochwał i stanowczego przeczenia, jakoby miał się z kimś pokłócić.

Sierżant Totty, który tymczasem kręcił się między służbą, przyniósł podobne informacje.

— „Szerszowałem" kobietę, ale jej nie znalazłem — oświadczył swemu szefowi. — W całej tej sprawie nie tkwi żadna babka.

Ślady datowały się już sprzed sześciu dni, niemożliwe było trafić na coś nowego. Mówiono jedynie, że w gospodzie wiejskiej zatrzymał się jakiś obcy — ale Tanner dobrze wiedział, kim był ten obcy. Były też zwykłe pogaduszki o włóczęgach i cyganach — chociaż najbliższy tabor cygański znajdował się w odległości dwudziestu mil. Kłusownicy nie buszowali po polach Priory — wioski, przedkładając cieniste zakątki parku Marks Priory, a prócz tego przesłuchiwano wszystkich miejscowych kłusowników.

Tanner obejrzał sobie fotografię zamordowanego, zbadał dokładnie i zatrzymał sobie czerwony szalik, którym dokonano morderstwa. Był to kawałek brudno-czerwonego materiału. W jednym rogu przyszyta była niewielka metalowa etykietka z napisem w języku Hindustani. Po przetłumaczeniu okazało się, że to marka fabryczna.

Przesłuchał także młodego lorda Lebanona. Ale i ten niewiele mógł mu powiedzieć. Szczerze lubił Studda — o czym dowiedział się inspektor od kamerdynera — i był głęboko przygnębiony jego śmiercią.

Krocząc przez pola Priory z zamku do wioski, natknął się na trzeciego mieszkańca domu. Isla Crane zbliżała się szybkim krokiem ku niemu i byłaby go minęła, gdyby jej nie zatrzymał.

— Bardzo panią przepraszam — powiedział — Jeżeli się nie mylę, mam przyjemność rozmawiać z panną Crane — czy tak? Jestem inspektorem-detektywem ze Scotland Yardu. Nazywam się Tanner.

Ku jego szczeremu zdumieniu zbladła jak płótno. Ręka, którą podniosła do ust, drżała. Patrzyła na niego szeroko rozwartymi ze strachu oczami. Widział już nieraz takie spojrzenia. Ludzie zaskoczeni niespodziewanie przez policjanta zachowują się dziwnie, bez względu na to, czy są winni czy nie. Nie spodziewał się jednak nigdy, że młoda osoba z tej klasy towarzyskiej zdradzi taki popłoch. Była przestraszona — nawet przerażona. Zdawało mu się, że jeszcze chwila, a zemdleje, co jeszcze wzmogło jego zdumienie.

— Rzeczywiście?... — spytała drżącym głosem. — Pan jest detektywem? Tak, wiem, zresztą. Już mi ktoś mówił... Chodzi o Studda... Prawda? Biedny człowiek!

— Przypuszczam, że pani nic o tej sprawie nie wie? Nie może pani nic nam pomóc w wyświetleniu tego morderstwa? — spytał.

Kiwnęła przecząco głową, nim jeszcze dokończył pytania.

— Nie... Skądże mogłabym coś wiedzieć?

Potem nagle szybko przeszła obok niego. Gdy się za nią obejrzał, miał wrażenie, że prawie biegła.

Sierżant Totty, który patrzył za nią dopóki nie znikła im z oczu, zwrócił się do swego przełożonego.

— To zabawne — powiedział.

— Nie widzę w tym absolutnie nic zabawnego — uciął krótko Tanner. — Widziałem w życiu już dużo ludzi, reagujących w ten sposób. Dla kobiety z jej klasy towarzyskiej musi być okropną rzeczą stanąć raptem oko w oko z morderstwem.

Poszedł jednak w dalszą drogę głęboko zamyślony.

Isla doszła do wielkiego portyku głównego wejścia do pałacu. Gilder, młodszy lokaj, siedział przy drzwiach wejściowych, czytając gazetę. Na jej widok wstał i gdy go mijała, spytał, wpatrując się w nią bacznie:

— Widziała pani tego policjanta?

Odwróciła się w jego stronę.

— Tego detektywa?

Skinął twierdząco i spytał znowu:

— Czy zadawał pani jakieś pytania, proszę pani?

Patrzyła na niego przez chwilę, nie rozumiejąc co mówił.

— Pytałem — czy zadawał pani jakieś pytania, proszę pani — powtórzył burkliwie swoim głębokim, piersiowym basem.

— Pytał, czy słyszałam cośkolwiek — i to wszystko — odparła, po czym szybko odwróciła się i weszła do środka.

d. c. n. 11)

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne